## Według Was w jaki sposób powinny być tworzone przypadki testowe - na podstawie dokumentacji przed testami, czy na podstawie wykonanych testów?

Na pewno poprawną rzeczą jest stworzenie przypadków testowych przed samym testem, przynajmniej częściowo – by móc przeprowadzać testy w określonym porządku, pokrywać odpowiednie ścieżki programu i wiedzieć co powinno być wynikiem danych działań. W realnym świecie jednak zapewne się zdarza, że się znalazło przypadkiem bug, który nie byłby wykryty przez żaden przypadek testowy – wtedy widziałbym sens stworzenie takiego przypadku "na siłę", by go udokumentować i ułatwić pracę programistom. Wydaje mi się też dobrą rzeczą jeżeli tester pozwoli sobie wpierw na swobodną interakcję z programem – w ten sposób nie tylko się zaznajomi z jego obsługą, ale może także znaleźć ewentualne błędy lub odkryć braki w dokumentacji, które mogą zmienić sens tworzenia niektórych przypadków.

## Jakiego rodzaju testy wymagają obecności przypadków testowych?

Każde testy wymagające dostarczenia informacji o jakości oprogramowania. Przypadki testowe pozwalają na usystematyzowanie testów i określenie czy aplikacja została dostatecznie dobrze przebadana.

## Co to są testy negatywne? Stwórz jeden taki przypadek i dołącz do stworzonego dokumentu.

Testy, które mają na celu znalezienie błędów i udowodnienie, że oprogramowanie nie działa dla danego przypadku. By tego dokonać, test taki może uwzględniać wartości wejściowe, które nie zostały przewidziane w specyfikacji. Używając takich testów negatywnych jakość tworzonego oprogramowania się zwiększa, gdyż oprócz spełnienia podstawowych funkcjonalności, program zostaje zabezpieczony przed potencjalnymi błędami.

## Co to jest walidacja i weryfikacja? W ramach wyjaśnienia stwórz przypadki testowe i dołącz do stworzonego dokumentu.

Walidacja określa czy program spełnia wszystkie założenia funkcjonalne, natomiast weryfikacja sprawdza, czy zostały one zaimplementowane w poprawny i efektywny sposób. Procesy te wzajemnie się zazębiają i są do siebie często na tyle zbliżone, że używa się dla nich wspólnej nazwy V&V.